



Andrzej Dzięga
Arcybiskup Metropolita
Szczecińsko-Kamieński

SŁOWO PASTERSKIE

na pierwszą niedzielę Wielkiego Postu
22 lutego 2015 roku

(Czytania mszalne: Rdz 9, 8-15; 1P 3, 18-22; Mk 1, 12-15)

Drodzy Bracia Kapłani,
Osoby życia konsekrowanego,
Siostry i Bracia – Umiłowany Ludu Boży Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej,
a także wszyscy uczestnicy niedzielnej Liturgii.

Rozpoczęliśmy Wielki Post – czas słuchania Boga, nawracania się ku Niemu oraz czas pokuty za grzechy własne i za grzechy innych ludzi. Jezus sam nas uczy, że na drogach Bożych jest wyciszenie pustyni i walka z pokusą, jest też głoszenie Prawdy o zbliżającym się Królestwie Bożym. Jest też cierpienie i pokuta. Dzisiaj słyszymy o uwięzieniu Jana Chrzciciela – który z mocą głosił Prawdę. To są drogi Boże. W zwyczajnych praktykach i nabożeństwach wielkopostnych to wszystko przeżywamy każdego roku.

W tym roku jednak słyszymy dodatkowe przynaglenie od Bożej Opatrzności, by powrócić do wytrwałej modlitwy różańcowej oraz do pokuty. Rozpoczynają się bowiem trzy lata, w których chcemy przeżywać setną rocznicę Objawień Matki Bożej w Fatimie. Pierwsze zapowiedzi objawień dzieci otrzymywały już w roku 1915-tym. W kolejnym roku przeżywały spotkania z Aniołem, który uczył je modlitewnego otwarcia na Bożą drogę, zaś w roku 1917-tym miały miejsce objawienia Matki Najświętszej oraz orędzie Maryi do świata, wraz z trzema tajemnicami Fatimskimi. Orędzie to dopełniało się w pontyfikacie świętego Papieża Jana Pawła II, który dziesięć lat temu odszedł do Domu Ojca. Siedem tygodni wcześniej zmarła także ostatnia wizjonerka fatimska – Siostra Łucja. Ta rocznica, przeżywana w czasie narastającego zmagania duchowego i kulturowego w dzisiejszym świecie staje się niemal nowym wezwaniem Nieba do nawrócenia,

do modlitwy o pokój oraz do pokuty, w pełnym zaufaniu Bożemu Miłosierdziu. To dotyczy także naszej Ojczyzny. Jest to wprost Boże wezwanie do każdego z nas.

„Tak wiele różnych głosów słyszą dziś chrześcijanie w naszym wspaniałym, lecz skomplikowanym i wymagającym świecie – przypominał nam tak jeszcze niedawno papież Jan Paweł II. – Tak wiele jest fałszywych słów, które ścierają się ze słowem Pana. Są to głosy, które mówią nam, że prawda jest mniej ważna niż zysk osobisty, że komfort, bogactwo i przyjemność są prawdziwymi celami życia, /.../ że przemoc może być środkiem do osiągnięcia dobrych celów”.

Wśród tych licznych błędnych głosów rozlega się ciągle głos z Fatimy. A jest to głos troski Boga o nasze zbawienie. Zanim Maryja zaczęła się spotykać z dziećmi fatimskimi, by przekazać światu Boże przesłanie, Bóg posłał do Fatimy swojego Anioła – Anioła Portugalii. On nauczył dzieci modlitwy uwielbienia Boga i czci do Najświętszej Eucharystii oraz wskazał na pokutę jako zadośćuczynienie za grzechy ludzkości, a posłannictwo pastuszków umocnił darem Komunii św. Wtedy, w świat pogrążony w tragicznej wojnie światowej, w świat narastającego ateizmu i komunizmu, gdy apele ówczesnego papieża Benedykta XV o pokój nie były już słuchane, wkroczyła Maryja. W comiesięcznych spotkaniach z dziećmi od maja do października w Cova da Iria – „Dolinie Pokoju”, coraz bardziej odsłaniała Boże orędzie. Było to „orędzie wieku”, jak je nazwał św. Jan Paweł II. Główne przesłanie orędzia zawiera się w zleceniu podanym nam przez Matkę Bożą: „Nie obrażajcie już więcej Boga, naszego Pana, który jest tak bardzo znieważany”. Istotę stanowi nie tyle przekazana dzieciom Tajemnica i nie inne tajemnicze znaki zewnętrzne – ale wniosła i duchowa treść, pozostająca w doskonałej zgodności z nauczaniem Kościoła, składająca się z trzech elementów: pokuta, modlitwa i nabożeństwo do Niepokalanego Serca Maryi. Całość zaś łączy różaniec święty.

Maryja, aby wzmocnić wiarę dzieci, dała im poznać piękno nieba. Hiacyncie i Franciszkowi przyrzekła, że rychło zabierze ich do siebie. Dzieci odtąd niczego już tak nie pragnęły, jak tylko pozostać na zawsze z Matką Boga. Ta wizja nieba stała się dla nich wielkim umocnieniem, gdy miały przeżywać widzenie piekła. Dzieci były tym obrazem bardzo przerażone. A słowa Maryi wypowiedziane przy tej okazji: „Widzieliście piekło, do którego idą dusze biednych grzeszników” jeszcze bardziej je poraziły. Maryja jednakże wskazała na ratunek dla świata – swoje Niepokalane Serce. Prosiła nas wszystkich, poprzez siostrę Łucję, aby w Kościele zostało wprowadzone Nabożeństwo pięciu pierwszych sobót miesiąca. Prosiła też, aby papież w łączności z biskupami całego świata poświęcił Rosję Jej Niepokalanemu Sercu. Jeśli to nie nastąpi, świat doświadczy kolejnej, jeszcze groźniejszej wojny, papież i ludzie Kościoła będą bardzo cierpieć, natomiast grzechy komunizmu rozleją się na cały świat.

Wiemy, że to się wszystko sprawdza. Znamy losy świata. Jednakże św. Jan Paweł II, papież maryjny, obudził w nas na nowo nadzieję fatimską, zawartą w słowach Maryi: „Na koniec Moje Niepokalane Serce zatriumfuje”. Nie ma wątpliwości, że musimy i my obecnie obudzić w sobie znowu ducha maryjnego. Prymas Polski kard. August Hlond wołał: „Nie traćcie nadziei. Zwycięstwo, gdy przyjdzie, będzie to zwycięstwo Najświętszej Maryi Panny... Walczcie z ufnością. Pod opieką błogosławionej Maryi Dziewicy pracujcie... Zwycięstwo wasze jest pewne. Niepokalana dopomoże wam do zwycięstwa”. A Prymas Tysiąclecia kard. Stefan Wyszyński mówił: „Przyjdą nowe czasy, wymagają one nowych światła, nowych mocy, Bóg je da w swoim czasie... Wszystko zawierzyłem Matce Najświętszej i wiem, że nie będzie słabszą w Polsce, choćby się ludzie zmieniali. Maryjo, nie wybieraj się nigdzie w świat, dopóki tu nie wypełnisz swojego zadania”.

Umiłowani.

Św. Jan Paweł II mówił, że: „treść wezwania Pani z Fatimy jest tak głęboko zakorzeniona w Ewangelii i całej tradycji, że Kościół czuje się tym orędziem wezwany”. Wiemy, że kto chce mówić o Fatimie, musi zacząć od siebie. Dlatego w naszej Archidiecezji rozpoczynamy wielkie duchowe dzieło Misji Fatimskiej. Trwają już w wielu parafiach nabożeństwa pięciu pierwszych sobót miesiąca. Trwają fatimskie katechezy. Poczynając zaś od dzisiejszej niedzieli aż do roku 2017, w każdej parafii odbędą się dodatkowe tygodniowe misje parafialne w duchu orędzia fatimskiego. Będą je prowadzić nasi kapłani jako misjonarze fatimscy. Chciejmy wraz z nimi otworzyć się na to nagłace Orędzie z Nieba, aby nasze rodziny, nasza ziemia nad Odrą i Bałtykiem jeszcze bardziej chciała kierować się słowem miłującego Boga i wprowadzała je w czyn.

Na nadchodzące wielkopostne wyciszenie i podejmowane pobożne praktyki duchowe dla ratowania dusz ludzkich, na wielką modlitwę fatimską w intencji Kościoła świętego i naszej Ojczyzny, na modlitwę o pokój na Ukrainie i w całym dzisiejszym świecie, na nabieranie nowych duchowych sił do codziennego, ewangelicznego świadectwa wiary w naszych środowiskach, z serca Wam błogosławię: w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

+ Andrzej Dzięga
Arcybiskup Metropolita
Szczecińsko-Kamiński

Szczecin, w Środę Popielcową, dnia 18 lutego 2015 r.